W ZNP bez zmian. "Szkoły i przedszkola zamiast tarczy antyrakietowej"

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 19, sierpień 2012 00:00
Tadeusz Narkun
Odsłony: 1559

Związek Nauczycielstwa Polskiego wzmaga swoją aktywność w obronie przed wprowadzaniem zmian do systemu edukacji.

Prezes Broniarz wystosował list do Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. W wystąpieniu tym potępia wszelkie dążenia nie tylko do zniesienia Karty Nauczyciela, ale nawet wprowadzenie zmian w tym dokumencie. Swoistego smaczku dodaje tytuł listu, który brzmi: Szkoły i przedszkola zamiast tarczy antyrakietowej.

Wcześniej ZNP zażądał od resortu edukacji umożliwienia kierownictwu związku wzięcia udziału w najbliższej naradzie kuratorów oświaty z ministerstwem edukacji narodowej. Kierownictwo związku chce bowiem przeprowadzić krytykę narastających problemów związanych z nieskutecznością – w opinii ZNP – nadzoru nad działalnością jednostek samorządu terytorialnego sprawowanego przez kuratorów oświaty w trybie art. 34 ustawy o systemie oświaty. Jednocześnie związek domaga się odwołania lubelskiej wicekurator. Powodem jest jej wypowiedź, że z prawnego punktu widzenia nie ma przeciwskazań do tego, aby organem prowadzącym dla wszystkich szkół w gminie był podmiot inny niż samorząd.

Wygląda więc na to, że w Związku Nauczycielstwa Polskiego bez zmian. Jego działacze wciąż tkwią w okopach, broniąc się przed każdą, nawet najmniejszą zmianą. Niestety, nie wróży to niczego dobrego polskim uczniom, a i nauczycielom. Nie mogę także pojąć, dlaczego za głównego wroga ZNP uważa samorządy. Tymczasem jeżeli spojrzymy na budżety samorządowe, to wydatki na oświatę najczęściej co najmniej przekraczaj połowę budżetu. Także z tego powodu powinny mieć większy wpływ na kształt polskiej oświaty, ale tego prawa samorządowym organom prowadzącym związkowcy odmawiają. Czasami miewam wrażenie, że uparcie piłują gałęzie, na których siedzą, ale to już chyba temat na inny artykuł.

Źródło: portalsamorzadowy.pl, informacje własne

Phoca PDF